

Trzymam nerwowo bilet w łapie
Pot spływa z czoła niczym Niagara
Kiedyś to nastąpi, kiedyś nas złapie
Postrach wagonów - obywatel kanar

A gdy lustruje zawartość przedziału
Odkrywa lekko swę poję płaszcza
Na twarzy ma kolor starych tramwajów
Najlepiej wówczas ukryć się chaszczech

Ref. To kanar! Jedyne na świecie wyraz twarzy
To kanar! Nie jeden na nim się już sparzył
To kanar! I jego bilet do kontroli
To kanar! Lub kontroler, jeśli wolisz

Ucieczka przed nim nic tu nie da
Złapie każdego na końcu świata
Zbledniesz ze strachu jak szkolna kreda
Do jazdy na gapę spadnie ci zapal

Czasami zdarza się, że masz bilet
Zrobisz w nim trzy dziurki śliczne
On bierze go w łapy i przeżywasz chwilę
Autobusowe doznania mistyczne

ref. To kanar! Jedyne na świecie wyraz twarzy
To kanar! Niejeden na nim się już sparzył
To kanar! I jego bilet do kontroli
To kanar! Lub kontroler jeśli wolisz